

Michael Bradley, pomocnik Chievo znalazł się ponownie na celowniku mediów, które łączą gracza z Romą. Wywiadu dla forzaroma.info udzielił agent piłkarza na Włochy, Alberto Faccini. Tymczasem plotkom transferowym zaprzeczył Dyrektor Sportowy Chievo, Giovanni Sartori.

Sartori wyraził się dosyć zwięźle w wypowiedzi dla portalu *pagineromaniste.com*:

- Nie otrzymałem zapytań z Romy, przynajmniej żadnej więcej w porównaniu do przeszłości. Z Trigorii na ten moment napływa cisza.

Agent gracza mówi z kolei:

- Roma to wielki klub i wielkie miejsce. Nikt z Trigorii nie dzwonił do mnie i również Chievo nie poinformowało mnie jakoby miało kontakt z jakimkolwiek klubem. Przede wszystkim najpierw trzeba rozmawiać z klubem z Werony, a potem z nami. Mówimy o piłkarzu, który rozegrał ponad 50 meczów w reprezentacji i grał w Holandii i Niemczech. Ponadto w tym sezonie rozegrał bardzo dobre mistrzostwa. Nie miałby żadnych obaw przed skonfrontowaniem się z wielkim miejscem. Roma to oczywiście takie miejsce i mogę powiedzieć bez obaw: widziałbym Michaela w dobrym środku pola.

Autor: abruzzo